

Sygn. akt III APz 2/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka – Szkibiel (spr.)
-----------------	--

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy powoda **W. Ż.**

przeciwko (...) z **siedzibą na C.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 grudnia 2013 r. sygn. akt VII P 20/13

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III APz 2/14

UZASADNIENIE

W dniu 11 października 2013 roku W. Ż. wystąpił z pozwem skierowanym przeciwko (...) z siedzibą na C. o zapłatę 89.100,00 USD wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 14 października 2010 roku, wnosząc jednocześnie o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych w całości, gdyż nie jest on w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Wartość przedmiotu sporu oznaczono na kwotę 275.997,00 zł. Do pozwu powód dołączył oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Zarządzeniem z dnia 5 listopada 2013 roku wezwano powoda do uzupełnienia przedmiotowego wniosku o dodatkowe wyjaśnienia.

W. Ż. podał, że ukończył 54 lat, z zawodu jest elektromechanikiem, marynarzem, motorzystą. W trakcie swojej aktywności zawodowej pracował w (...) jako mechanik samochodowy i magazynier (1977 - 1989) oraz w (...) na stanowisku marynarza i motorzysty (1989 - 2012). Jego ostatnie podstawowe wynagrodzenie miesięczne wynosiło 896,00 USD. Powód wraz z 47-letnią żoną i kilkunastoletnim synem mieszka w spółdzielczym własnościowym mieszkaniu o powierzchni 50 m⁽²⁾. Jest właścicielem samochodu osobowego marki (...), rok produkcji 2001 roku. Nie posiada innych nieruchomości, przedmiotów wartościowych, oszczędności, ani papierów wartościowych. W. Ż. otrzymuje rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 1.193,51 zł. Jego żona od początku listopada

2013 roku pracuje w A. jako pracownik hali, za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.600 zł brutto. Wcześniej – od września 2013 roku - pobierała zasiłek dla osób bezrobotnych. Według złożonego oświadczenia, miesięczne koszty utrzymania mieszkania i rodziny powoda kształtują się następująco: 545,65 zł – czynsz za mieszkanie, 160 zł – opłata za gaz i prąd, 100 zł – leki, pozostałe dochody przeznaczane są na bieżące potrzeby rodziny takiej jak żywność, czy środki czystości.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o nadesłanie akt dotyczących świadczeń pobieranych przez powoda. Z dokumentacji tej wynika, że W. Ż. miał przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 7 września 2011 roku do 5 grudnia 2011 roku w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 6 grudnia 2011 roku do 31 sierpnia 2012 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. Od 1 września 2012 roku, tj. od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego W. Ż. przysługuje renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, która została przyznana do 30 września 2015 roku. Z zestawienia zarobków powoda wynika, że w 2010 roku jego wynagrodzenie wyniosło 15.804,00 zł, zaś w 2011 roku 8.936,48 zł. Ponadto w przedłożonych dokumentach widnieje zaświadczenie z 21 lutego 2013 roku, z którego wynika, że W. Ż. był zatrudniony w (...) w S. na podstawie umowy zlecenia, od 3 grudnia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zwolnił W. Ż. od opłaty od pozwu ponad kwotę 2.000 zł (pkt I) i oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałym zakresie (pkt II).

Na podstawie art. 101 i 102 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. z 2010 r., Dz.U. nr 90, poz. 594 ze zm.) sąd pierwszej instancji uznał, że powód powinien podjąć próbę choćby częściowego zgromadzenia środków niezbędnych na uiszczenie opłat w postępowaniu sądowym. Z informacji znajdujących się w złożonym oświadczeniu wynika, że W. Ż. posiada choć niewielkie, jednakże stałe źródło dochodu w postaci renty. Poza tym trzeba pamiętać, że renta powoda jest rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy, tj. należy przyjąć, iż stan jego zdrowia wyklucza wprawdzie możliwość podjęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, jednakże W. Ż. nie utracił zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Stąd też powód mógłby obok pobierania renty dodatkowo zarabkować, czego aktualnie nie czyni.

Ponadto wnioskodawca od 3 do 31 grudnia 2012 roku świadczył pracę w ramach umowy zlecenia na rzecz (...) w S.. O powyższym fakcie nie poinformował Sądu Okręgowego, mimo nałożonego nań zobowiązania do wskazania wszystkich dotychczasowych miejsc pracy. Zatajenie tej okoliczności wzbudziło wątpliwości sądu pierwszej instancji, co do wiarygodności informacji podanych przez powoda na potrzeby wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że sytuacja rodziny W. Ż. od momentu wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie do dnia złożenia dodatkowych wyjaśnień wręcz polepszyła się, albowiem żona powoda uprzednio była osobą bezrobotną z prawem do zasiłku, zaś od listopada 2013 roku została zatrudniona w centrum handlowym za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 1.600 zł brutto. Nie bez znaczenia pozostaje także to, iż z oświadczenia powoda nie wynika by ciążyły na nim jakieś zobowiązania finansowe np. zaciągnięte kredyty, pożyczki.

Jak zauważył sąd pierwszej instancji powód nie wnosił o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, ale jest reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru. Skoro W. Ż. potrafił zebrać środki na finansowanie reprezentującego go w niniejszej sprawie zawodowego pełnomocnika, to mógłby choćby częściowo zgromadzić środki niezbędne na uiszczenie kosztów sądowych.

Zarazem zdaniem Sądu Okręgowego obecne dochody powoda i jego żony są stosunkowo niewysokie, w związku z czym pokrycie opłaty od pozwu w wysokości 13.800 zł stanowiłoby nadmierne obciążenie dla jego rodziny. Zachodziły zatem przesłanki do częściowego zwolnienia W. Ż. od odpłaty od pozwu.

Zażalenie na to postanowienie wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w zakresie punktu II, zarzucając mu naruszenie art. 101 ust. 1 oraz art. 102 ust. 1 ustawy poprzez uznanie, że powód jest w stanie uiścić kwotę 2.000 zł tytułem opłaty od pozwu w sytuacji, gdy analiza sytuacji rodzinnej i majątkowej W. Ż. uzasadniała

całkowite zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów niniejszego postępowania, ewentualnie zwolnienie go od opłaty od pozwu w całości. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę postanowienia i zwolnienie powoda od kosztów procesu w całości, a w szczególności od opłaty od pozwu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w obu zaś wypadkach zasądzenie na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W. Ż. podniósł, że jego dochód w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy oraz wynagrodzenie żony bilansuje się w pełni z miesięcznymi wydatkami, czego sąd pierwszej instancji nie kwestionuje. Środki pieniężne uzyskiwane w 2010 i 2011 roku były przeznaczane na utrzymanie 3-osobowej rodziny (żony i syna) i nie pozwalały na poczynienie jakichkolwiek oszczędności pozwalających na uiszczenie opłaty od pozwu. Umowa zlecenia w (...) zawarta była na okres 1 miesiąca i na jej podstawie powód uzyskał wynagrodzenie w wysokości 800 zł. Kwota ta nie pozwalała na odłożenie jakichkolwiek środków na poczet przyszłej opłaty od pozwu, tym bardziej, że W. Ż. liczył na polubowne zakończenie sprawy. Otrzymywane w przeszłości świadczenie rehabilitacyjne przeznaczane było na kontynuowanie leczenia, a nie na czynienie oszczędności. Przeznaczenie kwot uzyskanych z tego tytułu na pokrycie opłat sądowych podważałoby cel i funkcję tych świadczeń.

Skarżący zaprzeczył, aby zatajał fakt zatrudnienia w (...) Czynności na rzecz tej spółki wykonywał w przeszłości, a zarządzeniem Sądu Okręgowego z dnia 15 listopada 2013 roku zobowiązany był do wskazania „dotychczasowych miejsc pracy”. Poza tym wynagrodzenie w wysokości około 800 zł nie miało by jakiegokolwiek wpływu na ocenę jego sytuacji majątkowej.

Zdaniem W. Ż. twierdzenie Sądu Okręgowego, że powinien podjąć próbę choćby częściowego zgromadzenia środków niezbędnych do uiszczenia opłaty w postępowaniu sądowym, zostało sformułowane w całkowitym oderwaniu od okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Powód nie jest w stanie wygospodarować środków na koszty sądowe bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego, co w świetle art. 102 ustawy uzasadnia udzielenie mu zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Sam fakt występowania w sprawie zawodowego pełnomocnika nie wyklucza możliwości udzielenia stronie zwolnienia od kosztów sądowych. Co więcej honorarium pełnomocnika nie zostało pokryte przez powoda, lecz przez organizację działającą na rzecz marynarzy poszkodowanych w wyniku wypadków na morzu.

Na koniec W. Ż. podkreślił, że został wcześniej zwolniony od kosztów sądowych w całości w związku ze swoją sytuacją majątkową, w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, I Wydział Cywilny na podstawie tego samego wniosku i tych samych okoliczności faktycznych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie W. Ż. okazało się nieuzasadnione. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy wnikliwie ocenił sytuację życiową i majątkową powoda i doszedł do trafnego przekonania, że nie zachodzą okoliczności do zastosowania art. 101 ust. 1 i 2 w związku z art. 102 ust. 1 ustawy.

Sąd drugiej instancji zauważa, że zwolnienie od obowiązku ponoszenia wydatków jest instytucją wyjątkową i stanowi pomoc państwa dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Niemożność poniesienia wydatków w całości lub w części, musi mieć przy tym charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu.

Ponadto w doktrynie (A. Górski, L. Walentynowicz, Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny, wydawnictwo Oficyna, 2008 rok) wskazuje się, że niemożność poniesienia kosztów, w całości lub w części, musi mieć charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu. Jeżeli więc strona zdolna do pracy nie wykorzystuje lub ogranicza swoje możliwości zarobkowe w sposób nieuzasadniony albo fikcyjnie pozbywa się majątku, nie spełnia warunków uzasadniających zwolnienie od kosztów (podobnie w orzeczeniach Sądu Najwyższego z 4 września 1974 r., sygn. II CZ 167/74, OSP 1975/ 7/ 176; z dnia 20 października 1980 r., sygn. II CZ 126/80, LEX nr 8272; z 31 marca 1987 r., sygn. I CZ 26/87, OSNCP 1988/ 7-8/ 103 oraz z 4 lutego 2005 r., sygn. III SPP 11/05, OSNP 2005/16/260). Zauważono także, że strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności

i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne (orzeczenia Sądu Najwyższego z 24 lipca 1980 r., sygn. I CZ 99/80, LEX nr 8257; z 24 września 1984 r., sygn. II CZ 104/84, LEX nr 8257 oraz z 14 października 1983 r., sygn. I CZ 151/83, OSNCP 1984/5/82).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wniosek W. Ż. o zwolnienie od kosztów sądowych w całości. Wprawdzie istotnie powód wspólnie z żoną i synem, utrzymują się z renty wnioskodawcy w kwocie 1.193,15 zł oraz wynagrodzenia żony w kwocie 1.600 zł brutto, ale jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, który szczegółowo rozważył sytuację majątkową i rodzinną wnioskodawcy, konieczność poniesienia przez niego części kosztów sądowych nie spowoduje uszczerbku utrzymania koniecznego dla niego i jego rodziny. Wskazane przez wnioskodawcę dochody jego oraz żony pozostające do dyspozycji trzyosobowej rodziny, chociaż praktycznie równoważą deklarowane przez skarżącego wydatki, to jednak faktycznie pozwalają na poczynienie oszczędności, a co powoduje, że uiszczenie kwoty 2.000 zł, w istocie nie spowoduje znaczącego uszczuplenia dochodów wnioskodawcy i jego rodziny. Tym bardziej, iż jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy wnioskodawca, szczególnie mając taką możliwość, przy jednoczesnym zabezpieczeniu kosztów utrzymania siebie i rodziny, powinien poczynić stosowne oszczędności na pokrycie kosztów, szczególnie że wiedział, iż postępowanie o zapłatę będzie się toczyło, a od wpłynięcia pozwu minęły już prawie cztery miesiące.

Za najistotniejszą z punktu widzenia niniejszej sprawy uznać należało argumentację sądu pierwszej instancji, że W. Ż. jest osobą jedynie częściowo niezdolną do pracy. Oznacza to, że utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, ale nie do pracy jako takiej. Powód ma zatem możliwość dodatkowego zarobkowania, czego jednak nie czyni. Jedynie w grudniu 2013 roku przez okres miesiąca W. Ż. wykonywał czynności w ramach umowy zlecenia. Tymczasem przy ustalaniu sytuacji majątkowej i rodzinnej osoby wnioskującej o zwolnienie od kosztów sądowych, istotne znaczenie mają nie tylko otrzymywane w rzeczywistości dochody, ale też możliwości zarobkowe wnioskodawcy.

Okoliczność, że w sprawie toczącej się w innym wydziale Sądu Okręgowego W. Ż. uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych, jest dla niniejszej sprawy obojętna i nie wpływa na ocenę prawidłowości zaskarżonego postanowienia.

Na koniec podkreślić należy, że zdarzenie uzasadniające dochodzenie w niniejszym procesie zapłaty miało miejsce w październiku 2010 roku, czyli ponad trzy lata temu. Powód mógł przez ten okres czasu zabezpieczyć środki niezbędne do celowego dochodzenia swoich roszczeń. Strona przygotowująca się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne (podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2010 r., sygn. II PZ 31/09, LEX nr 577838).

Jak wskazał sam powód, po odliczeniu wydatków stałych do dyspozycji jego rodziny pozostaje kwota 1.200 zł, którą przeznacza na bieżące utrzymanie. Pozwala to na poczynienie choćby minimalnych oszczędności. Kwota 2.000 zł leży w granicach możliwości finansowych wnioskodawcy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie, nie zachodzi potrzeba zwolnienia W. Ż. od kosztów sądowych w całości i wnioskodawca jest w stanie je ponieść we wskazanej przez sąd pierwszej instancji wysokości.

Z tego względu Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. zażalenie, jako nieuzasadnione, oddalił w całości.

SSA Zofia Rybicka - Szkibiel